

“Największy z was niech będzie waszym sługą”

(Mt 23,11)

Jezus, zwracając się do podążającego za Nim tłumem, głosił nowy styl życia dla tych, którzy chcą być Jego uczniami; pójdzie „pod prąd” panującej mentalności.

Typowym dla postawy chrześcijańskiej sposobem miłowania brata jest służyć mu.



SŁUŻYĆ

A jak służyć najlepiej?

Chiara Lubich podzieliła się swoim doświadczeniem duchowym:

“Powinno się zawsze patrzeć na jednego Ojca wielu dzieci. Następnie patrzeć na wszystkie stworzenia jak na dzieci jednego Ojca... Jezus, nasz wzór, nauczył nas dwóch rzeczy, które są jednym: **być dziećmi jednego Ojca i być braćmi jedni dla drugich.**

Bóg więc wzywa nas do **powszechnego braterstwa**”.



NOWOŚĆ

Miłować wszystkich tak jak Jezus, ponieważ wszyscy – ja, ty, każdy człowiek na ziemi – są dziećmi Boga, kochanymi i zawsze przez Niego oczekiwanymi.

Odkrywamy w ten sposób, że bratem, którego mamy miłować, również przez konkretny, fizyczny wysiłek, jest każdy kogo codziennie spotykamy.



PODZIELIĆ SIĘ

„Jednoczyć się z każdą osobą, którą spotykamy, z miłości czyniąc swoimi jej sprawy, uczucia, traktując je jak nasze. Czyli **nie żyć myśląc tylko o sobie**, ale starając się podzielać radości drugiego, wysłuchać tego, kto przeżywa zwątpienie lub cierpienie”.



DOŚWIADCZENIE

Hermez, nastolatek z Bliskiego Wschodu, opowiada: “Była niedziela i zaraz po przebudzeniu poprosiłem Jezusa, żeby dał mi światło jak mam miłować w ciągu całego dnia.

*Rodzice poszli właśnie na Mszę św. i pomyślałem, że sprzątnę mieszkanie. **Sprzątałem bardzo starannie, starając się pamiętać o wszystkim – nawet o kwiatkach na stole!** Potem przygotowałem śniadanie i nakryłem stół. Gdy przyszli rodzice, byli zaskoczeni i bardzo zadowoleni, widząc to wszystko. Tej niedzieli jedliśmy śniadanie z radością jak nigdy wcześniej, rozmawiając o tym, co przeżyliśmy w ciągu tygodnia.*

Ten mały uczynek miłości nadał ton całemu dniowi!”